

Ks. Henryk DYBSKI
(Lublin)

WYDANIA KRYTYCZNE, CZAS POWSTANIA I AUTORZY STAROŻYTNYCH ŻYWOTÓW ŚW. TEODORA STUDYTY *Jego curriculum vitae w oparciu o Żywot A*

Przystępując do przedstawienia biografii Teodora Studyty, należy na wstępie zaznaczyć, że dosyć obszerne informacje dotyczące życia i działalności tego Świętego znajdują się w czterech żywotach greckich. Warto w tym miejscu dodać, że w literaturze naukowej każdemu z nich przydzielona została inna litera alfabetu (*A, B, C, D*)¹, która w tym przypadku nie wskazuje na ich kolejność chronologiczną, w jakiej wyszły spod pióra starożytnego hagiografa, lecz na rok wydania krytycznego. Trzeba podkreślić, że przy opracowywaniu niniejszego artykułu opierać się będziemy głównie na dwóch źródłach zaczerpniętych z *Vita Sancti Theodori Studitae B*, określanego także *Małym Żywotem* (ze względu na mniejszą objętość od dokumentu *A*) oraz *Vita Sancti Theodori Studitae A*, zwanego również *Dużym Żywotem*².

1. Wydanie krytyczne, autor i czas powstania *Malego Żywota (Vita B)*.
Po krótkim wprowadzeniu do interesującego nas tematu, skupimy uwagę na żywocie oznaczonym literą *B*. Podamy imię i nazwisko osoby, która odszukała jego kodeksy, datę ich publikacji oraz autora i czas powstania. Najpierw trzeba zakomunikować, iż *Żywot B* odkrył A. Mai w dwóch rękopisach watykańskich (608 i 1256), które były wydrukowane w 1853 r. w 6. tomie *Nova Patrum*

¹ Por. В. Алексійчук, *Настоятель, як духовний отець. Дослідження у світлі творів і навчання преп. Теодора Студита (759-826)*, Львів 2009, 159; В. Латышев, *Житие преп. Феодора Студита в мюнхенской рукописи № 467*, „Византійській Временник” 21 (1914) 3-4, 222-226; В. Dziourach, *Życie duchowe mnicha na podstawie pism św. Teodora Studyty (759-826)*, Warszawa – Lwów 2001, 45; М. Каниор, *История монашества христианского*, т. 1, Kraków 1993, 146; J. Leroy, *Théodore Stoudite. Les grandes catéchèses (Livre I); Les épigrammes (I-XXIX)*. Présentation, traduction et notes par Florence de Montleau, SO 79, Abbaye de Bellefontaine 2002, 17.

² Takie m.in. zapisy dwóch wyżej wymienionych źródeł będą stosowane w dalszej części tego artykułu; por. М. Гроссу, *Преподобный Феодор Студит, его время, жизнь и творения*, w: *Полное собрание творений святых Отцов Церкви и церковных писателей*, ред. Владимир митр. Ташкентский и Среднеазиатский (= ПСТСО), т. 6: *Преподобный Феодор Студит, cz. 2: Нравственно-аскетические творения. Догматико-попелмические творения. Слова. Литургико-канонические творения*, Москва 2011, 551.

*Bibliotheca*³. Trudno tu nie wspomnieć o tym, że na każdym z nich widnieje podpis tylko mnicha Michała. Ważną wskazówkę potwierdzającą częściowo powyższy zapis, spotykamy w rozdziale pierwszym *Vita B*, w którym narrator nazywa św. Teodora „ojcem naszego życia”⁴. Deklaruje w ten sposób swą przynależność do klasztoru studyjskiego, lecz nie wymienia ani swego imienia, ani występującego w obu kodeksach. Z kolei znawcy przedmiotu, m.in. W. Łatyszew⁵ oraz prawosławny metropolita Taszkientu i Azji Średniej, Włodzimierz⁶, zajmujący się tą kwestią, uważają go za twórcę *Vita B* i nie proponują innych rozwiązań. Na takim stanowisku stoją też M. Kanior⁷ i A. Palusińska⁸. W naszych rozważaniach skoncentrujemy się teraz na źródłach, z jakich korzystał autor *Małego Żywota*. Otóż czyni to w rozdziale pierwszym, gdzie oznajmia, iż przed ukazaniem się tego utworu, istniało już wcześniej kilka krótkich dzieł w formie sentencji pisanych wierszem. Były one wyrazem wdzięczności, a zarazem spontanicznej twórczości jego uczniów, wypływającej z potrzeby serca i ujrzały światło dzienne wkrótce po śmierci ich Archimandryty. Obok tych wczesnych wspomnień, pojawiły się nieco później niedługie opowiadania historyczne, będące owocem pracy anonimowych postaci, wywodzących się ze stanu duchownego. Sporządzający *Żywot B* nie ukrywa, że znał te próby literackie, będące dla wielu jemu współczesnych jedynym przekazem o św. Teodorze. Wystawia im dobrą ocenę za zebrane w nich cenne dane, które służyły mu jako pomoc przy opracowywaniu *Vita B*. Było ono zredagowane na prośbę zakonników i wielu osób świeckich, nieusadowolonych dotychczasowymi dokonaniem na tym polu⁹. Nie zachowały się one co prawda w wersji oryginalnej, ale nie ma wątpliwości, że zawarte w nich informacje są obecne w *Małym Żywocie*. Należy podkreślić, że pisarz związany ze wspólnotą Studion, czerpał swoją wiedzę również z ksiąg, które wyszły spod pióra św. Teodora Studyty, a zwłaszcza z jego *Listów*¹⁰ oraz od ascetów

³ Por. A. Mai, *Nova Patrum Bibliotheca* (= NPB), t. 6, Romae 1853; po raz drugi *Vita B* ukazało się w 1864 r. jako przedruk wydania A. Mai i znajduje się w: PG 99, 233-328; warto zaznaczyć, że tym tekstem posługują się zwykle uczeni; również i my będziemy opierać się na tej publikacji; zapis tego źródła w *Patrologii* Migne’a w języku łacińskim jest następujący: *Vita et conversatio Sancti patris nostri et confessoris Theodori abbatis monasterii studii a Michaele monacho conscripta*.

⁴ *Vita et conversatio S. Theodori Studitae* B 1, PG 99, 233B: „πατήρ τῆς καθ’ ἡμᾶς ἐβίω ζωῆς”.

⁵ Por. Латышев, *Житие преп. Феодора Студита*, s. 222.

⁶ Por. Владимир митр. Ташкентский и Среднеазиатский, *Предисловие к первому тому творений преподобного Феодора Студита*, w: ПСТСО, t. 5: *Преподобный Феодор Студит*, cz. 1: *Нравственно-аскетические творения*, Москва 2010, 15.

⁷ Por. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, s. 146.

⁸ Por. A. Palusińska, *Filozofia ikony u Teodora Studyty i Nicefora*, Lublin 2007, 74.

⁹ Por. *Vita B* 1, PG 99, 233B-236B.

¹⁰ Por. *Vita B* 23-24, PG 99, 264ABCD-265A; nie sposób tu pominąć także dzieł św. Teodora Studyty. Pragniemy przytoczyć przede wszystkim te utwory, w których zawarte są cenne informacje, dotyczące życia i działalności św. Teodora, a należą do nich: *Male Katechezey*: PG 99, 509-688; *Sancti Theodori Studitae sermones parvae catcheseos*, ed. J. Cozza-Luzi, w: A. Mai, NPB, t. 9/1,

znających go osobiście. Dzięki żywej jeszcze pamięci o słowach i czynach ich przełożonego, mnich ów mógł uzupełnić swą biografię o pewne szczegóły, których brakowało we wcześniejszych dokumentach. Do grona tych cenobitów można zaliczyć Leona, który po wstąpieniu do klasztoru studyjskiego otrzymał imię zakonne Teodor, oraz Sofroniusza, będących świadkami cudów, jakie dokonały się za wstawiennictwem św. Teodora zarówno za życia, jak i po jego śmierci¹¹.

Następnym zagadnieniem, jakie zamierzamy poruszyć, będzie ustalenie czasu powstania *Vita S. Theodori Studitae B*. Po gruntownym zapoznaniu się z tym tekstem, doszliśmy do wniosku, że już w nim samym znajdują się argumenty rzucające światło na ten problem. Jednym z nich jest relacja narratora, będącego świadkiem uroczystego przeniesienia relikwii św. Teodora z Wysp Książęcych do odnowionego przez niego cenobium w Konstantynopolu¹², które miało miejsce w 844 roku¹³. Wymieniona data może być uznana chronologicznie za najwcześniejszą w procesie redagowania *Żywota B*. Przesuwa się ona w czasie o około 10 lat, dzięki informacji świadczącej o tym, że twórca *Małego Żywota* znał dobrze Sofroniusza, będącego igumenem Studionu¹⁴ w latach 851-855¹⁵. Autor *Vita B* wspomina także o Mikołaju, który był jego starszym współbratem zakonnym. Z jego relacji dowiadujemy się, że Mikołaj jeszcze żył, gdy on redagował biografię św. Teodora¹⁶. Ponadto z *Żywota Mikołaja*¹⁷, który ujrzał światło dzienne ok. 908/909 r., wiemy, iż był on dwukrotnie prześladowany po śmierci św. Teodora: pierwszy raz w czasie panowania cesarza Teofila (829-842), za wystąpienie w obronie ikon; po raz drugi zniósł wiele upokorzeń ze strony patriarchy Focjusza (858-867 i 877-886), ponieważ mu się naraził z powodu poparcia, jakiego udzielił patriarsze Ignacemu (847-858). Piszący *Vita B* współczuł Mikołajowi († ok. 868)¹⁸, zwłaszcza wówczas, gdy został on pozbawiony urzędu przełożonego Studionu, a także wtedy, kiedy

Roma 1888; *Sancti Patris nostri Confessoris Theodori Studitis praepositi parva catechesis*, ed. E. Auvray, Parisiis 1891; *Wielkie Katechezy: Sancti Theodori Studitae sermones magnae catecheseos*, ed. J. Cozza-Luzi, w: A. Mai, NPB, t. 9/2, Roma 1888 i t. 10/1, Roma 1905; *Listy: Epistularum libri duo*, PG 99, 904-1669 lub ed. G. Fatouros, w: *Corpus Fontium Historiae Byzantinae*, 31/1-2, Berlin – New York 1992; oraz utwory pochwalne ku czci Teoktysty: *Laudatio funebris in matrem suam*, PG 99, 884-902; a także Platona: *Laudatio S. Platonis archimandritae*, PG 99, 804-849.

¹¹ Por. *Vita B* 49-55, PG 99, 305B-312C.

¹² Por. *Vita B* 68, PG 99, 325C-328A.

¹³ Por. Гроссы, *Преподобный Феодор Студит*, s. 552; Leroy, *Théodore Stoudite*, s. 26; Palusińska, *Filozofia ikony*, s. 75.

¹⁴ Por. *Vita B* 54, PG 99, 309C.

¹⁵ Por. Гроссы, *Преподобный Феодор Студит*, s. 552.

¹⁶ Por. *Vita B* 40, PG 99, 293A; zob. Гроссы, *Преподобный Феодор Студит*, s. 553.

¹⁷ Por. PG 105, 864-925.

¹⁸ Por. *Жизнь и подвиги преподобного Отца нашего и исповедника Феодора, игумена Студийского, описанные монахом Михаилом (Житие I-Vita A)*, w: ПСТГО, t. 5, s. 151, przypis 1; zob. Гроссы, *Преподобный Феодор Студит*, s. 553 i 555.

przeciwnicy Ignacego utrudniali mu swobodę poruszania się i kontaktowania z macierzystą wspólnotą w latach 861-868¹⁹. Na podstawie uwag, poświęconych Sofroniuszowi i Mikołajowi, należy stwierdzić, że opracowujący *Mały Żywot* kontynuował rozpoczęte przez siebie przedsięwzięcie zapewne jeszcze po 855 r., a ukończył je nie później niż w 868 roku. Natomiast M. Kanior uważa, że ukazał się on ok. 848 r.²⁰, zaś B. Dziourach w swojej pracy doktorskiej podkreśla, iż: „Najstarsze *Vita B* powstało niedługo po roku 868, tzn. przynajmniej 42 lata po śmierci Teodora”²¹.

2. Wydanie krytyczne, autorstwo i czas powstania *Dużego Żywota (Vita A)*. Po próbie dania odpowiedzi na postulaty zawarte w rozdziale pierwszym niniejszego artykułu, pragniemy przeprowadzić podobny proces badawczy także w stosunku do *Żywota A*. Otóż był on opublikowany w 1696 r. przez J. De la Beaune, w 5. tomie dzieł wybranych przez Sirmonda²². Szczególnie ważne są dwa jego kodeksy: koloński i watykański, gdyż na każdym z nich widnieje imię mnicha Michała. Ponadto w kodeksie watykańskim zamieszczony jest dopisek następującej treści: „dar Boga i trud Jana”²³, co by wskazywało również na niego, jako na człowieka, któremu można przypisać powstanie tego dzieła. Kolejnym osiągnięciem Sirmonda było odnalezienie jeszcze jednego rękopisu, którego autorem był Teodor Dafnopat, o czym świadczy podpis umieszczony na kartach tego dokumentu. Na podstawie powyższych przekazów trzeba zaznaczyć, że odnośnie do autorstwa *Vita A* istnieją trzy hipotezy, związane z wymienionymi osobami. Warto w tym miejscu zapoznać się z opinią niektórych uczonych, badających ten problem w XIX i na początku XX wieku. Wśród nich znajduje się A. Mai, który jest zdania, że *Żywot A* nie jest dziełem mnicha Michała, lecz Jana lub anonimowego hagiografa²⁴. Z kolei M. Grossu (duchowny rosyjski żyjący przed 1917 r.) uważa, iż nie powinno się w tej sprawie wydawać ostatecznego wyroku tylko na podstawie rękopisów opublikowanych przez Sirmonda. Dodaje on, że oprócz już dostępnych, nie posiadamy żadnych innych, które być może istnieją, ale nie zostały jeszcze odkryte i dlatego podanie konkretnej postaci jest w tym przypadku problemem wciąż otwartym²⁵; chociaż sam wyznaje, że redakcja *Dużego Żywota* wyszła prawdopodobnie „spod pióra nieznanego

¹⁹ Por. Гроссы, *Преподобный Феодор Студит*, s. 553.

²⁰ Por. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, s. 146.

²¹ Dziourach, *Życie duchowe mnicha*, s. 45.

²² Por. *Sirmondi Opera varia*, t. 5, Paris 1696; drugie wydanie *Vita A* jest przedrukiem publikacji przygotowanej przez Sirmonda i znajduje się w: PG 99, 113-232; trzeba dodać, że tekstem tym posługują się najczęściej naukowcy, a także my będziemy opierać się na tej pozycji, zapis zaś tego dzieła w *Patologii Migne'a* w języku łacińskim brzmi następująco: *Vita et conversatio Sancti Patris nostri et Confessoris Theodori praepositi studitarum, conscripta a Michaele monacho*.

²³ Por. *Sirmondi Opera varia*, t. 5, Paris 1696.

²⁴ Por. Гроссы, *Преподобный Феодор Студит*, s. 551-552.

²⁵ Por. tamże, s. 552.

igumena studyjskiego²⁶. Kończąc swoją refleksję M. Grossu dochodzi do przekonania, że ważniejsze od udzielenia odpowiedzi na wyżej postawione pytanie jest ustalenie czasu, w którym źródło to po raz pierwszy ujrzало światło dzienne²⁷. Jego punkt widzenia, wydaje się nam jednak w pewnym stopniu nie do zaakceptowania. Nie należy bowiem tak łatwo rezygnować z podjęcia dalszych poszukiwań, nawet wówczas, gdy początkowe próby nie przyniosły oczekiwanych rezultatów; tym bardziej, że podanie imienia może okazać się kluczowe w rozwiązaniu tego problemu oraz przybliżyć, a w konsekwencji doprowadzić do ustalenia okresu, z jakiego pochodzi to dzieło (jak to uczynił W. Łatyszew, o czym będzie mowa niżej). Jednakże przez wyrażenie swojego zdania, zarówno A. Mai, jak i M. Grossu, studzą przedwcześnie, w ich przekonaniu, entuzjazm C. Thomasa²⁸ i W. Łatyszewa²⁹, twierdzących, iż to właśnie Teodor Dafnopat napisał *Vita S. Theodori Studitae A*. Wspomniani przeciwnicy tej tezy, zalecają daleko idącą powściągliwość, stojąc na stanowisku, że zarówno mnich Michał, albo inny cenobita lub przełożony Studionu, a także Jan oraz niezidentyfikowany bliżej narrator, pretendują do tego tytułu na równi z Teodorem Dafnopatą. Wypada tu zauważyć, że przekazane przez nich dane nie są sprzeczne z informacjami zawartymi w kodeksach *Vita A*. Poglądy ich podważył W. Łatyszew, który poddał *Duży Żywot* wnikliwym badaniom. Rezultaty swojej wieloletniej pracy udostępnił szerszemu gronu czytelników w *Prawosławnym Zbiorze Palestyńskim*, wydanym w 1910 r.³⁰ oraz w 21. tomie czasopisma „Wizantijskij Wremiennik”, który ukazał się w Petersburgu w 1915 roku³¹. Przedstawia w nich działalność literacką Teodora Dafnopaty i porównuje ją z *Vita A*, wykazując, że istnieją między nimi liczne podobieństwa językowe. Publikacja ta okazała się bardzo ważna w historii dociekań, mających na celu ustalenie twórcy *Żywota A*. Ponadto studium opracowane przez W. Łatyszewa było tak przekonujące, że znalazło akceptację wielu znawców przedmiotu i przyczyniło się do przewagi tej tezy nad wymienionymi propozycjami na ten temat, zwłaszcza w XX wieku. Jej przedstawicielami są nie tylko C. Thomas i W. Łatyszew, lecz również prawosławny biskup Włodzimierz³². Wydaje się więc, iż wyjaśniono już wiele wątpliwości w tej materii. Nie oznacza to wszakże, że proces rodzących się nowych pytań i odpowiedzi został definitywnie zakończony. Do takiej konkluzji skłaniają nas wiadomości, jakie pojawiły się w dysertacji doktorskiej A. Palusińskiej: podkreśla ona w niej, że *Vita B* i *A* „zostały napisane w klasztorze Studion (Studiola) w Konstantynopolu przed 868 rokiem, kiedy to umarł Michał,

²⁶ Tamże, s. 556-557.

²⁷ Por. tamże, s. 552.

²⁸ Por. C. Thomas, *Theodor von Studion und sein Zeitalter*, Osnabrück 1892, 22-23.

²⁹ Por. Латышевъ, *Житіе св. Феодора Студита*, s. 222.

³⁰ Por. tamże, s. 222, przypis 1.

³¹ Por. tamże, s. 222-223.

³² Por. ПСТКО, t. 5, s. 15.

uczeń Teodora³³. Ustosunkowując się do tej wypowiedzi, trudno nie zauważyć, że brakuje w niej uzasadnienia, które potwierdziłoby takie stanowisko. Reasumując dotychczasowe rozważania, wydaje się nam, biorąc pod uwagę także rozbieżne opinie A. Mai, M. Grossu i A. Palusińskiej, że *Vita S. Theodori Studitae A* jest owocem wysiłku, jakiego podjął się Teodor Dafnopat, żyjący w 1 poł. X wieku³⁴ i na ten okres datuje się powstanie tej biografii.

Kontynuując ten wątek, nie sposób nie odnotować informacji znajdujących się w *Przedmowie do Żywota A*. Zawarte w niej dane potwierdzają bowiem fakt wykluczający autorstwo mnicha Michała oraz innego cenobity ze Studionu. Taki wniosek narzuca się nam po przeczytaniu tego tekstu, którego narrator wyraźnie zaznacza, że nie jest on członkiem wspólnoty zakonnej św. Teodora, lecz tylko osobą, która pragnie utrwalić na kartach stworzonego przez siebie dzieła podziw dla tak charyzmatycznej i powszechnie szanowanej postaci. W dalszej części tej *Przedmowy* przyznaje, iż znane mu były utwory poświęcone św. Teodorowi, ale według niego zawierały one bardzo mało szczegółów o tym Świętym i były przedstawione w sposób wybiórczy. Dlatego właśnie podjął się zadania opracowania czegoś nowego, obejmującego najważniejsze etapy z życiorysu św. Teodora. Uważa, że dopiero ułożona przez niego pozycja, choć jeszcze niedoskonała, to jednak najpełniej ukazuje dzieje wielkiego igumena³⁵. Z kolei w 56. rozdziale *Żywota A* podkreśla, że przed napisaniem tego dzieła, dysponował tak dużą ilością materiału, iż był zmuszony przekazać niemalże każde wydarzenie w skróconej formie³⁶. Pomija zaś milczeniem dokumenty, istniejące już wcześniej, zwłaszcza *Vita B*, z których zapewne korzystał.

Na podstawie zaś *Żywota B* łatwo dostrzec, jak wielkim szacunkiem jego autor darzył św. Teodora oraz z jakim pietyzmem odnosił się do ascetycznych ideałów swego przełożonego, będących i dla niego normą postępowania³⁷. Natomiast w *Vita A* nie spotyka się wyrażen świadczących o bliskości opowiadającego z prezentowanymi przez niego bohaterami. Zarówno Leon, który w Studionie otrzymał imię zakonne Teodor, Sofroniusz, jak i Mikołaj, są dla niego cenobitami żyjącymi w odległej przeszłości i zapewne z tego powodu nie poświęca im zbyt wiele miejsca³⁸. Oprócz tego, opuszcza pochodzenie i imiona niektórych osób, nie mających dla niego większego znaczenia. Wśród nich jest obecny Anastazy, dowódca wojska regionu wschodniego, wywodzący się z rodu Martynian³⁹, którego nazywa tylko Anastazym⁴⁰. O innym oficerze

³³ Palusińska, *Filozofia ikony*, s. 74.

³⁴ Por. Латышев, *Житие преп. Феодора Студита*, s. 222.

³⁵ Por. *Vita A Praefatio*, PG 99, 113AB-116AB.

³⁶ Por. tamże 56, PG 99, 165C.

³⁷ Por. *Vita B* 1, PG 99, 233A-236A.

³⁸ Por. *Vita A* 103 i 109-111, PG 99, 208C-212D.

³⁹ Por. *Vita B* 40 i 44, PG 99, 293B-300B.

⁴⁰ Por. *Vita A* 88 i 98, PG 99, 196A-204A.

armii, Kraterze⁴¹, nawet nie wspomina⁴². Podobnie postępuje z Diogenem⁴³, będącym sługą Wardy, stojącego na czele głównego garnizonu stacjonującego w Smyrnie⁴⁴. Po zestawieniu ze sobą *Vita S. Theodori Studitae B* i *A* należy stwierdzić, że *Żywort A* był zredagowany wówczas, gdy w pamięci ludzkiej zdążyły się już zatrzeć pewne wątki z życia św. Teodora. Wiążąc więc jego powstanie z czasem po 868 r., trzeba dodać, że według M. Grossu, pojawił się on nieco później niż pod koniec IX i na początku X wieku⁴⁵. Bardzo zbliżone stanowisko w tej kwestii zajął W. Łatyszew, o czym była mowa wyżej.

3. Podobieństwa i różnice między *Vita S. Theodori Studitae B* i *A*. Po próbie przedstawienia pierwszych wydań krytycznych, autorów oraz czasu napisania *Żywotów B* i *A*, zamierzamy skupić się na podobieństwach i różnicach, jakie zachodzą pomiędzy nimi, by w ten sposób otrzymać pełniejszy obraz życia i działalności św. Teodora Studyty. Zanim to uczynimy pragniemy zaznaczyć, że *Żywort B* jest czasowo starszy, objętościowo zaś krótszy o 1/3 tekstu i liczy prawie o połowę mniej rozdziałów (68) niż jest ich w *Vita A* (131).

Po uważnym zapoznaniu się z *Vita B* i *A*, można bez większego trudu dojść do wniosku, że istnieje między nimi uderzająca zbieżność, polegająca na bliskiej zależności literackiej. Jest ona tak duża, że gdyby zestawiono obok siebie spis treści każdego z nich, to poza niewielkimi zmianami byłby on prawie identyczny. Jednym z wyjątków jest *Przedmowa* do *Żywota A*⁴⁶, będąca jedynym oryginalnym dziełem hagiografa; choć wydaje się nam, że i ona wzorowana jest na rozdziale pierwszym *Vita B*⁴⁷. Nie ma wątpliwości, że narrator *Dużego Żywota* kopiuje *Vita B* i nie odstępuje od niego ani na krok, aż po najmniejsze szczegóły. Jeśli miejscami wprowadza pewne zmiany i uzupełnienia, to z tego powodu, że przyświeca mu nieco inny cel, który polega na ukazaniu wszystkich ważnych wydarzeń zaczerpniętych z życia św. Teodora. Dlatego też stara się nie pominąć niczego istotnego z obawy, by jego praca nie podzieliła losu krótkich utworów powstałych przed *Vita A*⁴⁸.

Wśród rozdziałów znajdujących się w *Vita A*, spotyka się i takie, w których rozwinięto zagadnienia poruszane tylko nieznacznie w *Żywocie B*. Należą do nich te, w których podane są m.in. tytuły dzieł Teodora, wymienione w *Vita A*⁴⁹ i odpowiadające im w *Żywocie B*⁵⁰, czy też kwestia teologii ikony

⁴¹ Por. *Vita B* 42, PG 99, 296B.

⁴² Por. *Vita A* 93, PG 99, 200AB.

⁴³ Por. *Vita B* 45, PG 99, 300C.

⁴⁴ Por. *Vita A* 99, PG 99, 204B.

⁴⁵ Por. Гроссу, *Преподобный Феодор Студит*, s. 555.

⁴⁶ Por. *Vita A* Praefatio, PG 99, 113A-116B.

⁴⁷ Por. *Vita B* 1, PG 99, 233A-236B.

⁴⁸ Por. *Vita A* Praefatio, PG 99, 116AB.

⁴⁹ Por. *Vita A* 35-41, PG 99, 152B-153C.

⁵⁰ Por. *Vita B* 22-24, PG 99, 261D-265A.

w *Vita A*⁵¹ i w *Vita B*⁵². Godne podkreślenia jest i to, że w *Vita S. Theodori A*, występują niekiedy nowe informacje, których nie ma w *Małym Żywocie*; są to m.in. dane o św. Bazylim Wielkim⁵³, czy konsulu Studiosie⁵⁴.

Biorąc pod uwagę powyższe refleksje, nie trudno zauważyć, że piszący *Vita A* poszerza swoje opracowanie, co czyni je bardziej obszernym od *Żywota B*. Z kolei w *Żywocie B* obecny jest w większym stopniu element dydaktyczny. Trzeba zauważyć, że redagujący *Vita B* nie wykorzystał niektórych dostępnych mu materiałów, dotyczących zwłaszcza perspektywy historycznej⁵⁵, uwzględnionej w szerszym zakresie w *Żywocie A*. Wydaje się, że przyczyna takiego stanu rzeczy leży w jego zainteresowaniach jako autora z kręgów monastycznych, koncentrującego się na tematyce natury teologicznej, m.in. na Opatrzności Bożej⁵⁶ i działaniu złego ducha⁵⁷, a więc na problemach dominujących w tomach, które wyszły spod pióra św. Teodora. Stąd też twórca *Małego Żywota* powołuje się dosyć często na zasługi i cnoty osób występujących w Piśmie Świętym i przypisuje je swoim bohaterom. Przykładem takiego zabiegu jest np. porównanie św. Teodora do Mojżesza, zatroskanego o losy Narodu Wybranego. Trzeba bowiem podkreślić, że także i Archimandryta Studion wziął na siebie odpowiedzialność za powierzonych mu przez Boga ascetów, by ich doprowadzić już nie do Ziemi Obiecanej, jak to było w przypadku Mojżesza, lecz do duchowego pokoju. Ponadto mnich Michał lub asceta o innym imieniu, będący członkiem wspólnoty studyjskiej, kontynuując ten wątek dodaje jeszcze, że „nasz Mojżesz”⁵⁸, czyli św. Teodor, przebywając na szczycie duchowej kontemplacji, również stał się prawodawcą, gdy pod natchnieniem Bożego Ducha przekazał napisaną przez siebie regułę mieszkającym razem z nim cenobitom; postąpił też roztropnie, wyznaczając na poszczególne urzędy klasztorne odpowiednich współbraci. Pragnął w ten sposób naśladować tego samego męża, który korzystając z rady teścia Jetry, podzielił się władzą, ustanawiając sobie współpracowników, noszących razem z nim ciężar obowiązków (por. Wj 18, 13-25).

4. Wydanie krytyczne i czas powstania *Vita S. Theodori Studitae C*. Po omówieniu podstawowych danych dotyczących *Żywotów B* i *A* oraz po zapoznaniu się z zachodzącymi między nimi podobieństwami i różnicami, zamierzamy poświęcić nieco miejsca także trzeciemu z kolei *Vita C*. Jego tekst został odnaleziony w kodeksie moskiewskim (520), znajdującym się w Muzeum

⁵¹ Por. *Vita A* 65-74, PG 99, 173D-184A.

⁵² Por. *Vita B* 33-34, PG 99, 280C-300B.

⁵³ Por. *Vita A* 13, PG 99, 128CD.

⁵⁴ Por. *Vita A* 29, PG 99, 145AB.

⁵⁵ Por. Гроссу, *Преподобный Феодор Студит*, s. 556.

⁵⁶ Por. *Vita B* 45, PG 99, 300C.

⁵⁷ Por. *Vita B* 25, PG 99, 265B.

⁵⁸ Por. *Vita B* 21, PG 99, 261A.

Rumiancowskiego w Moskwie (*Vita S. Theodori Studitae in codice Mosquensi musei Rumianzoviani*) i pochodzi z XII wieku⁵⁹. Warto zaznaczyć, że *Żywot C* został wydrukowany dzięki staraniom W. Łatyszewa, w 21. tomie czasopisma „Wizantijskij Wremiennik”, który ukazał się w Petersburgu w 1915 roku⁶⁰. W swojej treści niewiele odbiega on od *Żywotów B i A*, choć od każdego z nich jest obszerniejszy. Godne uwagi jest również opowiadanie dotyczące wizji św. Hilariona, który, według autora tego opisu, był świadkiem wyjścia duszy z ciała św. Teodora Studyty w czasie jego śmierci. Temat ten jest obecny w *Vita C*, nie występuje jednak ani w *Małym*, ani *Dużym Żywocie*⁶¹.

5. Wydanie krytyczne i czas powstania *Vita S. Theodori Studitae D*. *Żywot D* nie został jeszcze opublikowany. Znajduje się on w kodeksie monachijskim (467) na stronach 191-258 i pochodzi z XI wieku. Zwięzłe informacje dotyczące tego rękopisu przekazał nam W. Łatyszew. Doszedł on do wniosku, że *Vita D* jest tym samym tekstem, co *Żywot A*, liczy tyle samo rozdziałów (131), choć jest od niego późniejsze i różni się tylko z powodu błędów popełnionych przez kopistę⁶². Odmianą opinię wyraził R. Cholij, który uważa, że między *Żywotami A i D* zachodzą rozbieżności, nie dające się pogodzić w świetle przeprowadzonych przez niego badań⁶³. Podobne stanowisko zajął G. Fatouros, który zwrócił uwagę na rozbieżności zachodzące między *Vitae A i D*. Stwierdził ponadto, iż wyżej wymienione dwa *Żywoty* mają swoje szczególne odniesienie do najstarszego i najbardziej wiarygodnego *Vita B*⁶⁴.

6. Curriculum vitae św. Teodora Studyty w oparciu o *Żywot A*. Po opracowaniu zagadnień związanych z wydaniami krytycznymi, twórcami i czasem powstania wyżej wymienionych źródeł, pragniemy przedstawić *curriculum vitae* św. Teodora, głównie na podstawie *Żywota A*. Wybrany on został do tego przede wszystkim z powodu najszerzej perspektywy historycznej, a zarazem jako najbardziej zbliżony pod względem treści do najstarszego *Vita B*. Informacje w nim zawarte, odnoszące się do osoby św. Teodora, zaprezentujemy w sposób chronologiczny, posiłkując się przy tym również literaturą przedmiotu⁶⁵.

⁵⁹ Пор. Латышевъ, *Жизнеописание Феодора Студита*, s. 224, przypis 1.

⁶⁰ Пор. *Vita S. Theodori Studitae in codice Mosquensi musei Rumianzoviani* № 520, ed. В. Латышевъ, „Византийскій Временникъ” 21 (1914) nr 3-4, 258-304.

⁶¹ Пор. ПСТСО, т. 5, s. 16, przypis 2; Латышевъ, *Жизнеописание Феодора Студита*, s. 252, przypis 1 i 2,

⁶² Пор. Латышевъ, *Жизнеописание Феодора Студита*, s. 222-254, spec. 222-225 i 253-254.

⁶³ Пор. R. Cholij, *Life and times of Theodore the Stoudite. Introduction*, w: tenże, *Theodore the Stoudite. The ordering of holiness*, Oxford 2009, 7-8, przypis 28.

⁶⁴ Пор. G. Fatouros, *Theodoros Studites' Leben und Werk*, w: tenże, CFHB, 31/1, s. 3*-4*; zob. także: T. Matantseva, *Un fragment d'une nouvelle vie de Saint Théodore Stoudite*, ByF 23 (1996) 151-163.

⁶⁵ Пор. Гроссу, *Преподобный Феодор Студит*, s. 543-816; И.И. Соколов, *Преподобный*

Otóż z *Dużego Żywota* wynika, że św. Teodor urodził się (759) i wychował w zamożnej, pobożnej oraz szanowanej rodzinie mieszczańskiej w Konstantynopolu. Ojciec jego, Fotyn, piastował dosyć wysokie stanowisko w urzędzie podatkowym. Jego matka Teoktysta, zajmowała się wychowaniem córki i trzech synów⁶⁶. Wykształcenie dzieci było dla rodziców jednym z priorytetów, dlatego powierzyli Teodora najpierw pod opiekę wynajętego przez siebie nauczyciela. Gdy spostrzegli, że był pilny i dobrze wywiązywał się z nałożonych przez opiekuna obowiązków, postanowili zadbać o dalszą edukację syna. Posłali go na studia obejmujące gramatykę, retorykę, dialektykę i filozofię. Po ich ukończeniu otwarła się przed nim kariera zawodowa. Jednakże Teodor, jak podkreśla autor *Żywota A*, będąc jeszcze studentem, zaobserwował w postępowaniu wielu swoich kolegów poważne braki moralne. Unikał więc ich towarzystwa, a praktykował ascezę, ceniąc sobie zwłaszcza czystość, powściągliwość (przyjmowanie lekkich posiłków), odpowiedzialność za każde wypowiedziane słowo i męstwo. Wiele czasu przeznaczał też na studium Pisma Świętego, odznaczając się wyjątkową przenikliwością w interpretowaniu tekstów natchnionych⁶⁷.

Dalsze jego plany dotyczące przyszłości potoczyły się zgodnie z dotychczasowymi pragnieniami. Duży wpływ na ich realizację miał Platon – rodzony brat matki Teoktysty, który prowadził od młodości życie pełne wyrzeczeń na górze Olimp w Bitynii. Posiadał wyjątkowy dar przekonywania innych do wyboru drogi, prowadzącej do całkowitego oddania się Bogu w czystości. Aktywność Platona na tym polu nie okazała się daremna i skierowana była najpierw do najbliższego otoczenia. Wśród osób, które pozytywnie odpowiedziały na ten apel, było m.in. trzech rodzonych braci naszego propagatora rad ewangelicznych. Do tego grona dołączyła również Teoktysta wraz z mężem i dziećmi (781)⁶⁸. Należy dodać, że rodzice Teodora rozdali przedtem swoje dobra ubogim mieszkańcom Konstantynopola oraz darowali wolność licznej służbie. Następnie opuścili stolicę i udali się do majątku ziemskiego, zwanego Sakudion, należącego do Fotyna. Posiadłość ta znajdowała się w prowincji Bitynia, na zachodnim wybrzeżu Azji Mniejszej i położona była w okolicy zalesionej, z łatwym dostępem do wody, a panująca wokół cisza, a także piękno przyrody, stwarzały wprost wymarzone warunki do modlitewnego skupienia i kontemplacji⁶⁹. Teodor (miał wówczas 22 lata), podobnie jak pozostali

Феодор Студит, его церковно-общественная и богословско-литературная деятельность, w: Лекции по истории греко-восточной Церкви, red. И.И. Соколов, Санкт-Петербург 2005, 209-321; H. Evert-Kappesowa, *Historie konstantynopolitańskie*, Łódź 1988, 90-116; J. Leroy, *Théodore et l'histoire. Vie de Théodore Stoudite*, w: tenże, *Théodore Stoudite. Les grandes catéchèses*, (Livret I), s. 17-24; *Żywoty świętych*, cz. 1 (Listopad), red. K. Leśniewski, Lublin 1998, 214-242.

⁶⁶ Por. *Vita A 1*, PG 99, 116B-117A.

⁶⁷ Por. *Vita A 2-3*, PG 99, 117BCD-120ABC.

⁶⁸ Por. Evert-Kappesowa, *Historie konstantynopolitańskie*, s. 94-96.

⁶⁹ Por. *Vita A 4-6*, PG 99, 120D-121C.

adeptci wkraczający na wąską ścieżkę umartwień, chętnie poddał się duchowemu kierownictwu Platona. Posiadał już co prawda pewne doświadczenie ascetyczne, ale dopiero teraz zaczęło się ono rozwijać pod czujnym okiem wuja. Po okresie próbnym i postrzyżynach otrzymał habit, i od tego momentu podejmowane przez niego praktyki pokutne stawały się coraz surowsze. Platon zdawał sobie sprawę z tego, że uczeń nie może w pełni opanować sztuki panowania nad sobą, przestając na słuchaniu samych konferencji, i dlatego zalecał mu ćwiczenie się w posłuszeństwie i pokorze. Trzeba przyznać, iż realizował on te polecenia z gorliwością nowicjusza i był gotowy na każde wezwanie, co nie uszło uwagi wymagającego przeora. Z dalszej relacji twórcy *Vita A* wynika, że Teodor wyróżniał się wyjątkową powściągliwością w przyjmowaniu pokarmów, harmonią cnót oraz służebną postawą wobec współbraci⁷⁰, naśladowując dobrowolne uniżenie się Chrystusa (por. Flp 2, 5-8). Nic więc dziwnego, że Platon darzył go zaufaniem i powierzał mu do wykonania trudne zadania, z których wywiązywał się wzorowo. Uczynił go nawet odpowiedzialnym za budowę świątyni pod wezwaniem św. Jana Teologa, której wewnątrz wyposażył według własnego projektu, przystosowując je do godnego sprawowania liturgii. W Sakudion pogłębił swoją wiedzę z zakresu Starego i Nowego Testamentu. W kręgu jego zainteresowań byli także Ojcowie Kościoła i ich spuścizna literacka. Spośród pisarzy epoki patrystycznej najbardziej cenił św. Bazylego Wielkiego († 379) i jego dzieła, poświęcone zwłaszcza monastycyzmowi⁷¹, które uważał za normę życia dla braci mieszkających w klasztorze. Gdy zaś Platon zlecił mu, by czuwał nad dyscypliną zakonną, wówczas Teodor korzystał z doświadczenia i rad tego samego metropolity Kapadocji. Aby sumiennie wypełnić swoją misję, dbał również o ducha ubóstwa i prostoty, usuwając z postępowania powierzonych mu cenobitów świeckie wzorce, polegające m.in. na zajmowaniu się handlem, czy nabywaniu niewolników i zwierząt⁷². Platon przez niespełna 10 lat przebywania z Teodorem, poznał jego przymioty i sprawdził je w konkretnym działaniu. Ocena wystawiona siostrzeńcowi była wyjątkowo wysoka, dlatego też wyszedł z propozycją przedstawienia go biskupowi, jako kandydata do kapłaństwa. Początkowo igumen spotkał się ze zdecydowaną odmową ze strony Teodora, gdyż ten czuł się niegodny, by jako szafarz sakramentów przystąpić do ołtarza i sprawować Eucharystię, podczas której, jak pisze narrator *Dużego Żywota*, rzeczywistość niewidzialna zstępuje z nieba i łączy się z liturgią ziemską. Dopiero po pewnym czasie doszedł do wniosku, że nie można postępować wbrew woli Platona, którego idea, w co głęboko wierzył, musiała wypływać z Bożego natchnienia. Święceń prezbite-

⁷⁰ Por. *Vita A* 7-9, PG 99, 121D-125A.

⁷¹ Zapewne św. Teodor Studyta miał na myśli następujące dzieła św. Bazylego Wielkiego: *Regulae fusius tractatae*, PG 31, 889-1052, tłum. J. Naumowicz: *Reguły dłuższe*, ŻM 6, Kraków 1995, 41-181; *Regulae brevius tractatae*, PG 31, 1052-1305, tłum. tenże: *Reguły krótsze*, ŻM 6, 185-453.

⁷² Por. *Vita A* 10 i 13, PG 99, 125BC i 128C-129C.

ratu⁷³ udzielił mu patriarcha Tarazjusz (784-806) w Konstantynopolu (787). W ten sposób Platon przygotowywał godnego po sobie następcę. Odczuwał bowiem zmęczenie spowodowane ciężarem wieku, surowymi praktykami pokutnymi i obowiązkami, zbyt trudnymi do udźwignięcia w powiększającej się wspólnocie. Uważał, że siostrzeniec spełniał już konieczne warunki do objęcia tak ważnego zadania i utwierdzał w tym przekonaniu zarówno zainteresowanego, jak i podwładnych. Tym razem opór Teodora był wyjątkowo duży, argumenty podobne do poprzednich, a niechęć do sprawowania tego urzędu, zdawała się być nie do pokonania. Przeor posłużył się wówczas podstępem, polegającym na symulacji śmiertelnej choroby, w obliczu której zgromadzeni wokół niego asceci mieli usłyszeć ostatnie rozporządzenia. Najważniejszą kwestią było powołanie nowego przełożonego, którego nie wyznaczył osobiście, ale decyzję poddał zebrany pod głosowanie. Teodor został jednogłośnie okrzyknięty archimandrytą i z pokorą przyjął odpowiedzialność za dalsze losy Sakudionu (794)⁷⁴. Miał wtedy 35 lat i był od 13 lat mnichem w tym klasztorze⁷⁵. Zapewne nie przewidywał, jak potoczą się jego stosunki z władcami rezydującymi w Konstantynopolu. Kontynuując swoje rozważania twórca *Vita A* wymienia najpierw tych, z którymi Teodor nie miał bliższego kontaktu, a należeli do nich m.in.: Leon III Izauryczyk (717-741), Konstantyn V Kopronim (741-775), Leon IV Chazar (775-780), którzy znani byli z prześladowania zwolenników kultu świętych obrazów. Po śmierci Leona IV Chazara, władzę początkowo w imieniu małoletniego syna Konstantyna VI (780-797) sprawowała jego małżonka Irena (797-802), obrończyni kultu ikon⁷⁶. Dzięki jej nieugiętej postawie doszło do zwołania II Soboru Nicejskiego, który odbył się w 787 roku. Na obrady przybyło ok. 300 biskupów oraz przedstawiciele życia konsekrowanego z aktywnie uczestniczącym w nich Platonem. Hierarchowie zgromadzeni w Nicei pod przewodnictwem patriarchy Tarazjusza potępili ikonoklazm, nie napotykając na większe trudności⁷⁷. Napięcie między Ireną a dorastającym Konstantynem VI rosło coraz bardziej. W 787 r., mając 16 lat, poślubił Marię z Paflagonii, a następnie rozwiódł się z nią i wbrew jej woli osadził ją we wspólnocie ascetek, gdzie została mniszką. Potem powtórnie ożenił się z Teodotą (795), krewną Teodora i Platona⁷⁸, co wywołało poważne zgorzsenie nie tylko w stolicy, lecz także w innych miastach i odległych prowincjach, m.in. nad Bosforem i u Gotów, gdzie wysocy rangą urzędnicy zaczęli naśladować niemoralne postępowanie imperatora. Patriarcha Tarazjusz odmówił kategorycznie udziału w ceremonii ślubnej, ponieważ w świetle prawa kościelnego istniały przeszkody uniemożliwiające zawarcie tego związku. Na

⁷³ Por. *Vita A* 14, PG 99, 129C-132B.

⁷⁴ Por. Leroy, *Théodore Stoudite*, s. 26.

⁷⁵ Por. *Vita A* 15-16, PG 99, 132B-133C.

⁷⁶ Por. T.E. Gregory, *Historia Bizancjum*, tłum. J. Hunia, Kraków 2008, 199.

⁷⁷ Por. *Vita A* 2 i 4, PG 99, 117BD i 120CD.

⁷⁸ Por. G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, tłum. H. Evert-Kappesowa, Warszawa 2008, 199-202.

ten krok zdecydował się przebiter Józef, będący ekonomem stołecznej społeczności kościelnej, żywiąc nadzieję, że otworzy mu to drogę do zrobienia kariery. W zaistniałej sytuacji Teodor obawiał się, że zły przykład dany przez panującego rozprzestrzeni się i ogarnie nowy krąg obywateli, zwłaszcza pełniących ważne funkcje w administracji państwowej oraz przerodzi się w obowiązujące prawo. Nie chcąc, by do tego doszło, podjął pierwsze kroki w tym kierunku i wydał rozporządzenie swoim współbraciom, by uważali Konstantyna VI za wyłączonego ze wspólnoty kościelnej. Kiedy wiadomość ta dotarła do cesarza, mimo wzburzenia przez pewien czas zachowywał pozorny spokój, gdyż miał nadzieję, że poprzez pozyskanie tak wielkiego autorytetu, jakim cieszył się Teodor, zjedna sobie przychylność znacznej liczby wpływowej ludności, zwłaszcza wśród pobożnych wiernych świeckich oraz tych, którzy oddali się na wyłączną służbę Bogu. Plan działania był misternie przez Konstantyna VI przygotowany, lecz trudno mu było przewidzieć, jak zachowa się przeor. Pierwsza wykonała swoje zadanie Teodota. Polegało ono na posłaniu do Sakudionu darów i dużej ilości złota oraz powołaniu się na więzy rodzinne. Próba ta nie powiodła się, gdyż kuzyn okazał się niezachwiany w swoim postanowieniu. Władca udał się wówczas do znanego uzdrowiska, położonego blisko miejsca, gdzie przebywał Teodor, by pod pozorem korzystania z gorących kąpieli, osobiście odwiedzić surowego igumena. Nie spodziewał się jednak, że zostanie zignorowany, a zamiast należytego przyjęcia, zastanie bramy cenobium starannie zamknięte⁷⁹. W rezultacie tego incydentu Teodor wraz z grupą ascetów był biczowany, a następnie z jedenastoma z nich, zesłany na wygnanie do Tesaloniki (796). Z tego pierwszego wygnania korespondencyjnie podtrzymywał na duchu osoby konsekrowane i kapłanów, a o zaistniałej sytuacji powiadomił papieża Leona III (795-816), od którego otrzymał list pełen pochwał za nieugiętość w słusznej sprawie. Rządy Konstantyna VI nie trwały jednak długo, ponieważ z rozkazu Ireny został pojmany i oślepiony (797), Teodor zaś powracający z internowania, był uroczyście witany w Konstantynopolu m.in. przez patriarchę Tarazjusza i cesarzową. Heroiczna postawa archimandryty sprawiła, że Sakudion cieszył się coraz większą sławą i licznymi powołaniami. Nadeszły upragnione chwile spokoju, które wkrótce zostały ponownie zakłócone przez najazdy Arabów, pustoszących zachodnie wybrzeża Azji Mniejszej. Z powodu niebezpieczeństwa zagrażającego życiu, mieszkańcy Sakudionu byli zmuszeni go opuścić, znajdując przyjęcie w innych klasztorach⁸⁰. Teodor powrócił do stolicy (798), gdzie Tarazjusz i Irena zaproponowali mu, by w niej pozostał i odnowił życie monastyczne w Studio, gdzie przebywało około 12 ascetów. Klasztor ten i kościół pod wezwaniem św. Jan Chrzciciela, ufundował w połowie V wieku bogaty, przybyły z Rzymu patrycjusz Studyta. Mieszkała w nim stale znaczna ilość zakonni-

⁷⁹ Por. *Vita A* 18-22, PG 99, 136C-140B.

⁸⁰ Por. *Vita A* 22-28, PG 99, 140B-145A.

ków, aż do momentu, gdy wysiedlił ich stamtąd Konstantyn V Kopronim. Po burzliwych czasach i wydarzeniach nastąpił okres sprzyjający osobom podejmującym drogę rad ewangelicznych. Nic więc dziwnego, że i dla Studionu nadeszła taka chwila, również dzięki energicznej działalności Teodora oraz szeroko znanej o nim opinii, jako człowieka wymagającym i o niezłomnych zasadach. Te pozytywne cechy Teodora przyczyniły się do tego, że prawie codziennie przyjmował nowych kandydatów, pragnących poświęcić się na wyłączną służbę Bogu. Wśród nich znajdowali się świeccy i mnisi, zwłaszcza przybyli z Sakudion. Po pewnym czasie zgromadziło się wokół niego ok. 1000 cenobitów. Aby tak liczne zgromadzenie mogło sprawnie funkcjonować, ustanowił urzędników, niosących razem z nim ciężar obowiązków. Byli oni najbliższymi jego współpracownikami, wyznaczającymi pracę i nadzorującymi braci, którzy wykonywali różne zawody, począwszy od prac na roli i w warsztacie szewskim, aż po troszczących się o piękno liturgii. Bardzo istotnym ogniwem była dla nich wspólnota stołu, modlitwy, prostota ubioru, a przede wszystkim stworzenie jednej rodziny mnisej, dążącej do świętości każdego z jej członków⁸¹. Ten proces budowania wzajemnych relacji wymagał jednak czasu i mógł się urzeczywistnić tylko w atmosferze pokoju. Nie trwał on jednak długo, ponieważ uzurpator, a wkrótce nowy cesarz, Nikefor I (802-811), pozbawił władzy Ireneę, po śmierci zaś patriarchy Tarazjusza wybrał na ten urząd człowieka świeckiego, o takim samym imieniu jak on, Nikefora I (806-815). Zmusił go następnie do przywrócenia funkcji kapłańskiej Józefowi, której był pozbawiony przez jego poprzednika. Decyzja ta okazała się brzemienna w skutki, gdyż doprowadziła do kolejnego rozłamu. Na czele opozycji stał Teodor ze swoimi współbraćmi oraz częścią wiernych, sprzeciwiających się rozporządzeniu władcy, podjętej wbrew tradycji ustalonej przez pasterzy Kościoła. Archimandryta Studionu nie obawiał się gróźb imperatora i jego zwolenników, ale nie uważał za wskazane zerwanie więzi z patriarchą. Spór między skonfliktowanymi stronami narastał, w rezultacie czego Teodor po raz drugi wraz z rodzonym bratem Józefem i Platonem zostali zesłani na wyspę, leżącą niedaleko Konstantynopola (809-811). Osieroceni cenobici Studionu, mimo prób zastraszania ich, pozostali wierni swojemu przełożonemu. Prześladowanie to skończyło się w momencie, gdy cesarz Nikefor I poległ w bitwie z bułgarskim chaganem Krumem⁸². Nowym władcą bizantyńskim został Michał I Rangabeusz (811-813), który odwołał z wygnania Teodora oraz przywrócił należny szacunek duchowieństwu i mnichom, jaki utracili podczas represji, zaś prezbitera Józefa wyłączył ponownie ze społeczności Kościoła. Warto tu jeszcze odnotować informację autora *Żywota A* o dobrych stosunkach patriarchy Nikefora I z papieżem Leonem III, wyrażającym się również krytycznie na temat cudzołóżnego związku Konstantyna VI. Wtedy też nastąpiła

⁸¹ Por. *Vita A* 28-31 i 34, PG 99, 144D-148D i 149D-152A.

⁸² Por. Gregory, *Historia Bizancjum*, s. 204-208.

dogodna chwila na zawiązanie zażyłej przyjaźni Teodora z patriarchą Nikeforem I, który przybył do Studionu z okazji pogrzebu Platona († ok. 814)⁸³. Panująca wówczas tam atmosfera, sprzyjająca modlitwie i pracy, była znowu przerwana z powodu przewrotu pałacowego. Jego autorem był jeden z dowódców wojskowych Michała I, niejaki Leon, który opuścił cesarza i zajął Konstantynopol, gdy ten wyruszył na bitwę z Krumem. W wyniku zaistniałej sytuacji Michał I musiał ustąpić i udał się na wygnanie, a jego miejsce zajął uzurpator Leon V Armeńczyk (813-820). Wkrótce po objęciu władzy rozpoczął przygotowania mające na celu przywrócenie ikonoklazmu. Jednym z pierwszych jego posunięć było zebranie duchowieństwa i mnichów stolicy, wśród których był również Teodor i patriarcha Nikefor I, by im przedstawić swoją wizję kultu obrazów. W swoim przemówieniu powołał się on na autorytet Pisma Świętego Starego Testamentu, zakazujący czcić dzieła sporządzone przez człowieka, dając za wzór Mojżesza, przestrzegającego wiernie tego nakazu (por. Pwt 9, 12-21). Był zdania, że Boga nie można opisać, czy też przedstawić na ikonie, gdyż prowadzi to do bałwochwalstwa. Na czele tego stronnictwa stanął wyznaczony przez niego Jan Gramatyk (ok. 780-860). Cesarz pragnąc wzmocnić swoją pozycję i chcąc wykazać, że nie jest osamotniony w przedstawionej przez siebie opinii, wymienił swoich poprzedników – Leona III i Konstantyna V, znanych przeciwników świętych obrazów. Jego argumenty nie przekonały jednak grona czcicieli obrazów, które wyłożyło mu poprawną naukę w tej kwestii, a szczególną odwagą odznaczył się w tym sporze Teodor, wysyłając Leonowi V swój wykład na ten temat⁸⁴. Podkreślił jednocześnie, że definiowanie zagadnień natury dogmatycznej, zarezerwowane jest tylko pasterzom Kościoła⁸⁵. Internowani hierarchowie i kapłani wraz z patriarchą, mimo zakazu kontaktowania się, byli odwiedzani przez Teodora i podtrzymywani na duchu wysyłanymi przez niego listami. Cesarz, by uniknąć ewentualnych zamieszek, które, jak podejrzewał, mogła zorganizować opozycja, składająca się głównie z duchownych, zesłał ich na wygnanie z patriarchą Nikeforem I. Następnie wydał polecenie niszczenia, zamazywania i palenia ikon. W tak dramatycznych okolicznościach reakcja Teodora była natychmiastowa, a polegała ona na organizowaniu procesji ze świętymi obrazami, niesionymi uroczyście wokół jego klasztoru. Władca wydał wówczas polecenie, by wy-

⁸³ Por. *Vita A* 43-55, PG 99, 153D-165C.

⁸⁴ Na ten temat św. Teodor Studyta napisał następujące utwory, w których zawarł swoją naukę o kulcie ikon: *Antirrheterici tres adversus iconomachos*, PG 99, 328-436 i *Epistula ad Platonem de cultu sacrarum imaginum*, PG 99, 500-505; więcej informacji o teologii ikony w ujęciu św. Teodora Studyty można znaleźć w opracowaniach A. Palusińskiej (*Filozofia ikony*, s. 110-169), Ch. Schönborna (*Ikona Chrystusa*, tłum. W. Szymona, Poznań 2001, 230-248) i L. Uspenskiego (*Teologia ikony*, tłum. M. Żurowska, Poznań 1993, 93-96, 98-99, 122-123, 131, 136 i 162).

⁸⁵ Por. M.H. Congourdeau – B. Martin-Hisard, *Instytucje Kościoła bizantyńskiego*, w: *Świat Bizancjum*, red. J.C. Cheynet, t. 2: *Cesarstwo Bizantyńskie 641-1204*, tłum. A. Graboń, Kraków 2011, 133.

wieźć go w miejsce odosobnienia (815-820), gdzie przebywał pod strażą m.in. w Smyrnie. Było to już z kolei trzecie, a zarazem najcięższe zesłanie Teodora, podczas którego trzykrotnie był biczowany i głodzony z mnichem Mikołajem. Mimo ograniczeń Teodor zdołał o zaistniałej sytuacji powiadomić listownie patriarchów Rzymu, Jerozolimy, Antiochii i Aleksandrii⁸⁶. Jego trudne położenie zmieniło się dopiero wtedy, gdy cesarzem został Michał II z Amorion (820-829), będący co prawda przeciwnikiem kultu ikon, ale pozwolił ikonofilom powrócić do miejsc zamieszkania, za wyjątkiem stolicy. Teodor pozostawał więc ze swoimi współbraćmi poza Konstantynopolem, odwiedzany przez duchownych i ascetów, m.in. z góry Olimp. W Studionie przebywał tylko przez ok. dwa lata (821-823), podczas walk prowadzonych przeciwko Michałowi II przez uzurpatora Tomasza, a po jego klęsce zamieszkał na półwyspie św. Tryfona⁸⁷.

Kończąc refleksję na temat życia i działalności św. Teodora Studyty, autor *Vita A* informuje, że zmarł on 11 listopada (826), mając 67 lat. Ciało jego złożono na Wyspie Książęcej, skąd po 18 latach (844), po rządach ikonoklasty Teofila (829-842), sprowadzono je do Studionu, gdzie znajdował się grobowiec, w którym spoczywały już doczesne szczątki jego rodzonego brata Józefa oraz Platona. W uroczystości tej wziął udział patriarcha Metody I (843-847), regentka Teodora, sprawująca władzę w imieniu swego małoletniego syna Michała III (842-867), duchowieństwo, mnisi i licznie zgromadzony lud stolicy⁸⁸.

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że obszerne informacje dotyczące życia i działalności św. Teodora Studyty (759-826) znajdują się w czterech żywotach greckich. Warto dodać, że w literaturze naukowej każdemu z nich przydzielona została inna litera alfabetu (A, B, C, D), która w tym przypadku nie wskazuje na ich kolejność chronologiczną, w jakiej wyszły spod pióra starożytnego hagiografa, lecz na rok wydania krytycznego. Trzeba podkreślić, że przy opracowywaniu niniejszego studium opieraliśmy się głównie na dwóch źródłach zaczerpniętych z *Vita S. Theodori Studitae B*, określanego także *Małym Żywotem* (ze względu na mniejszą objętość od dokumentu A) oraz *Vita S. Theodori Studitae A*, zwanego również *Dużym Żywotem*.

Najpierw zakomunikowaliśmy, iż najstarszy *Żywot B* odkrył A. Mai w dwóch rękopisach watykańskich (608 i 1256), które były wydrukowane w 1853 r. w 6. tomie *Nova Patrum Bibliotheca*. Wspomnieliśmy też o tym, że na każdym z nich widnieje podpis tylko mnicha Michała. Ważną wskazówkę

⁸⁶ Por. *Vita A* 58-71, 77, 81 i 86, PG 99, 169A-180D, 185AB, 188C-189A i 192D-193A.

⁸⁷ Por. *Vita A* 102, 115 i 119, PG 99, 205D-208B, 217D-220A i 221CD.

⁸⁸ Por. *Vita A* 123, 129 i 131, PG 99, 225B, 229BC i 232AB.

potwierdzającą częściowo powyższy zapis, spotkaliśmy w rozdziale pierwszym *Vita B*, w którym narrator nazywa św. Teodora „ojcem naszego życia”. Deklaruje w ten sposób swą przynależność do klasztoru studyjskiego, lecz nie wymienia swego imienia występującego w obu kodeksach. Na podstawie powyższych danych można wnioskować, że twórcą tego utworu jest mnich Michał lub inny zakonnik należący do wspólnoty cenobitów Studion w Konstantynopolu. Następnym zagadnieniem, jakie poruszyliśmy w tym rozdziale, było ustalenie czasu powstania *Vita S. Theodori Studitae B*. Po analizie tego problemu, doszliśmy do wniosku, że zostało ono napisane ok. 868 roku.

Po próbie dania odpowiedzi na postulaty zawarte w *Vita B*, przeprowadziliśmy podobny proces badawczy także w stosunku do *Żywota A*, który ukazał się w 1696 r. w 5. tomie dzieł wybranych i opracowanych przez Sirmonda. Szczególnie ważne są dwa jego rękopisy: koloński i watykański, gdyż na każdym z nich widnieje imię mnicha Michała. Ponadto w kodeksie watykańskim zamieszczony jest dopisek następującej treści: „dar Boga i trud Jana”, co by wskazywało również na niego, jako na człowieka, któremu można przypisać powstanie tej pozycji. Kolejnym osiągnięciem Sirmonda było odnalezienie jeszcze jednego kodeksu *Żywota A*, który napisał Teodor Dafnopat. Na podstawie powyższych przekazów można zaznaczyć, że odnośnie autorstwa *Vita A*, istnieją trzy hipotezy, związane z wyżej wymienionymi osobami. Wśród uczonych pochylających się nad tą kwestią jest A. Mai, który twierdzi, iż *Żywot A* nie jest dziełem mnicha Michała, lecz Jana lub niezidentyfikowanego pisarza. Z kolei M. Grossu uważa, że nie powinno się wydawać w tej sprawie ostatecznego wyroku w oparciu o kodeksy opublikowane przez Sirmonda. Dodaje on, iż oprócz już dostępnych kodeksów, nie posiadamy żadnych innych, które być może istnieją, ale nie zostały jeszcze odkryte i dlatego podanie konkretnej postaci jest w tym przypadku problemem wciąż otwartym; chociaż sam wyznaje, że redakcja *Dużego Żywota* wyszła prawdopodobnie „spod pióra nieznanego igumena studyjskiego”. Poglądy ich podważył W. Łatyszew, który poddał *Vita A* oraz dzieła Teodora Dafnopaty wnikliwej analizie porównawczej i wykazał, że istnieją między nimi liczne podobieństwa językowe. Studium opracowane przez W. Łatyszewa, było tak przekonujące, iż znalazło akceptację wielu znawców przedmiotu i przyczyniło się do przewagi tej tezy nad wymienionymi wyżej propozycjami na ten temat, zwłaszcza w wieku XX. Wydaje się nam, biorąc pod uwagę także rozbieżne opinie prezentowane przez A. Mai, M. Grossu i A. Palusińską, że *Vita S. Theodori Studitae A* jest owocem pracy, jakiej podjął się Teodor Dafnopat, żyjący w 1 poł. X wieku i na ten okres datuje się powstanie tej biografii.

Warto również podkreślić, że po uważnym zapoznaniu się z *Vita B* i *A*, można dojść do przekonania, że istnieje między nimi uderzająca zbieżność, polegająca na zależności literackiej. Jest ona tak duża, iż gdyby zestawiono obok siebie spis treści każdego z nich, to poza niewielkimi zmianami byłby on prawie identyczny. Nie ma wątpliwości, że twórca *Dużego Żywota* kopiu-

je *Vita B* i nie odstępuje od niego ani na krok, aż po najmniejsze szczegóły. Łatwo też zauważyć, iż autor *Vita A* poszerza swoje opracowanie, co czyni je bardziej obszernym (131 rozdz.) od *Żywota B* (68 rozdz.). W *Małym Żywocie* zaś obecny jest w większym stopniu element dydaktyczny.

Natomiast *Żywot C* ukazał się drukiem w 1915 r. dzięki staraniom W. Łatyszewa i pochodzi z XII wieku. *Żywot D* nie został jeszcze opublikowany. Znajduje się on w kodeksie monachijskim (467) i pochodzi z XI wieku.

W ostatnim rozdziale niniejszego artykułu przedstawiliśmy biografię św. Teodora Studyty w oparciu o *Żywot A*. Uważaliśmy bowiem, że właśnie on, jako zawierający najszerze tło historyczne, a zarazem najbardziej zbliżony pod względem treści do najstarszego *Vita B*, będzie reprezentatywny w przybliżeniu postaci wielkiego Archimandryty.

THE CRITICAL EDITIONS, THE CREATION TIME AND THE AUTHORS
OF THE ANCIENT *VITAE* OF ST. THEODORE OF STUDIOS
HIS *CURRICULUM VITAE* ACCORDING TO *VITA A*

(Summary)

The article states that the four ancient Greek lives (*A, B, C, D*) contain extensive information about the life and activity of St. Theodore of Studios (759-826). The oldest one is *Vita S. Theodori Studitae B* which was published in 1853 by A. Mai. The document was written in c. 868 and its author was probably a monk Michael or another ascetic who lived in the Studios Monastery in Constantinople; *Vita A*, which is an extended version of *Vita B*, was published in 1696. His author was Theodore Daphnopates, who lived in the first half of the 10th century. *Vita C* (*Vita S. Theodori Studitae in codice Mosquensi musei Rumianzoviani N^o 520*) was published in 1915, but it dates back to the 12th century and it is similar in its content to *Vita S. Theodori Studitae A* and *B*. *Vita D* (*Codex Monacensis N^o 467*) was not yet published.